



LIPSKIE PREZENTACJE

W dniach 04-10 czerwca, już po raz szesnasty odbył się w Białymstoku Katolicki Festiwal Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej pod nazwą „Śpiewajcie naszemu Bogu, śpiewajcie”.

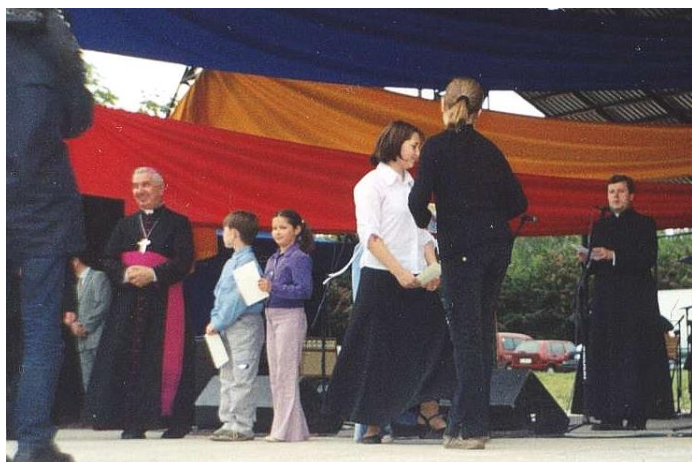
Festiwal organizowała Akcja Katolicka Archidiecezji Białostockiej we współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji Kultury w Białymstoku.

W przesłuchaniach festiwalowych, odbywających się w parafii p.w. Św. Jadwigi Królowej, wzięło udział 700 uczestników- dzieci i młodzież z terenu Archidiecezji Białostockiej. Również w tym roku, nie zabrakło tam naszych lipskich uczestników, którzy chwalili imię Boże poprzez śpiew i wspólną zabawę.

Jury XVI Festiwalu w składzie: Ks. Krzysztof Łaciński-przewodniczący, Bożena Bojaryn –Przybylska, Wioletta Miłkowska i Edward Kulikowski oceniało solistów i schole –zespoły, w trzech kategoriach wiekowych:

- I- kategoria do 12 lat
- II- kategoria 13 -18 lat
- III- kategoria powyżej 18 lat

W kategorii solistów do lat 12 miejsce III zdobył **Radosław Miklaszewicz z Lipska**. Radek zaprezentował się w pieśniach: „Ruszał, ruszał” i „Przyjdź, Duchu Święty”. Akompaniował mu Jacek Miksza.



Wyróżnienie w tej samej kategorii, jury przyznało również lipszczance **Magdalenie Matwiejczyk**, która podczas koncertu zaśpiewała pieśni: „Ave Maria” i „Usłysz Bożej Matki głos”.

W kategorii wiekowej 13 -18 lat wygrała schola z Parafii p.w. św. Trójcy w Juchnowcu, zaś wśród solistów I miejsce zdobyła Paulina Malinowska z Białegostoku.

W ostatniej kategorii jury przyznało I miejsce solistce Joannie Zalewskiej z Białegostoku. Z kolei wśród zespołów w tej kategorii, pierwszą nagrodę, jak również nagrodę GRAND PRIX, zdobył zespół „Duc in Altum” z parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusa w Białymstoku.

Gościem specjalnym koncertu laureatów był zespół z Wrocławia - „40 synów i 30 wnuków jeżdżących na 70 osłętach”.

Wioletta Orpik

„LIPSK” PONOWNIE W KAZIMIERZU

Jak powracający bumerang, Zespół Regionalny „Lipsk” pojawia się co kilka lat na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym (ostatni raz byliśmy tam w 2001 r.) W ubiegłym roku ponownie udało nam się zakwalifikować na ten najważniejszy w Polsce festiwal ludowy. Ze względu na rosnące koszty takiego wyjazdu, w tym roku postanowiliśmy wyjechać do Kazimierza o jeden dzień później. Pojawiliśmy się tam 25 czerwca (w dniu otwarcia festiwalu) w godzinach popołudniowych. Ku naszemu zadowoleniu zostaliśmy zakwaterowani w przyzwoitych warunkach w budynku Straży Pożarnej. Mieści się ona w pobliżu Dużego Rynku, na którym odbywają się przesłuchania konkursowe. Gdy przybyliśmy na miejsce okazało się, że część naszej suwalskiej ekipy jest już po prezentacji, m.in. Zespół Śpiewaczy „Rospuda” z Filipowa i p. Ania Augustynowicz z Wiżajn (nasza dobra znajoma) z Sylwią Szczygieł, które wzięły udział w konkursie „Duży – Mały”, czyli mistrz i uczeń. Pani Ania prawie co roku pojawia się na kazimierskim festiwalu, mimo że ma już 81 lat. Czasami przyjeżdża ze swoim dziecięcym zespołem folklorystycznym „Małe Jezioranki”, lub tak jak w tym roku, jako mistrzyni ze swoimi młodymi podopiecznymi. W tym dniu, w koncercie towarzyszącym, mieliśmy okazję posłuchać muzyki w wykonaniu kapel z Ukrainy, Litwy, Węgier i Łotwy. Zaskoczył nas występ młodych ludzi z Litwy, którzy są studentami i pracownikami Instytutu Muzykologii na Uniwersytecie Wileńskim.

ciąg dalszy str. 2

Zaprezentowali się oni na scenie nie tylko jako wykonawcy dawnych pieśni ludowych z różnych regionów Litwy, ale też jako tancerze dawnych tańców i prezenterzy strojów ludowych swego kraju. Wspaniałe jest to, że studenci tego wydziału łączą teorię z praktyką, nie tylko poznają historię, kulturę i tradycję swego narodu, ale również potrafią zaprezentować ją innym.

Wieczorem, po odbytych przesłuchaniach, jak co roku, zaproszono wszystkie zespoły na ognisko w ruinach kazimierskiego Zamku.



W sobotę, 26 czerwca, od wczesnego ranka twórcy ludowi z całej Polski rozstawiali kramy ze swoimi wyrobami na głównym placu Kazimierza, gdzie odbywały się Targi Sztuki Ludowej. Wśród nich nie zabrakło również naszych przedstawicieli – Krystyna Cieśluk i Genowefa Skardzińska godnie reprezentowały w tym roku Oddział Suwalski STL.



Tego dnia wyznaczony był również moment prezentacji naszego zespołu. Około południa trochę zaskoczone, trochę zagubione i oczywiście bardzo stremowane weszliśmy na scenę, by zaprezentować się w następujących pieśniach: „Bujało żytko, bujało” – dawna pieśń żniwna, „Z rada, z rada” – pieśń miłosna i „Hej goro, goro” – pieśń weselna.

Czas na scenie upłynął nam bardzo szybko, emocje opadły. Po zejściu ze sceny oceniamy na świeżo nasz występ, słuchamy oceny innych, którzy

przysłuchiwali się nam z boku i mamy wrażenie, że nie poszło najlepiej, chociaż, jak zawsze optymistyczny, Mirek Nałaskowski mówi, że wszystko było w porządku. W nas pozostaje jednak niedosyt artystyczny i przeświadczenie, że na próbach bywało lepiej. Ale cóż scena rządzi się swoimi prawami, onieśmiela, powoduje drżenie głosu i nie tylko... Po prezentacji, jak to zwykle w Kazimierzu bywa, udajemy się na nagrania. W pobliskim liceum rozlokowały się dwie stacje radiowe - Centrum Kultury Ludowej i Radio Lublin. W sali CKL spotykamy znajome twarze – Anna Szewczuk-Czech, która towarzyszyła nam w nagraniach naszej płyty w Warszawie, wita się z nami jak z dawnymi niewidzianymi przyjaciółmi.

Sobotni wieczór upłynął nam na zabawie ludowej, na której przygrywały kapele uczestniczące w festiwalu, a także zaproszeni goście, m.in. zespół „Varsowia Manta” i „Śwarni”.

Ostatni dzień pobytu na festiwalu (niedziela 27.06) rozpoczął się Mszą św. w intencji uczestników Festiwalu. Jak co roku, pojawiły się na niej rzesze odzianych w ludowe stroje członków zespołów i kapel. Wspólna modlitwa i śpiew jednoczą ludzi w szczególnie sposób, dlatego też uczestnictwo w tej wspólnej Mszy św. jest niezapomnianym przeżyciem każdego Festiwalu. Po Mszy św. przeszliśmy rozśpiewanym, barwnym korowodem pod scenę, gdzie został odczytany protokół z posiedzenia Jury XXXVIII Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych. Werdyktem tegoż Jury, Basztę w kategorii kapel otrzymała Kapela Stanisława Ogórka z Cichego (woj. małopolskie), Basztę w kategorii zespołów śpiewaczych przyznano Zespołowi Śpiewaczemu z Łukowej (woj. lubelskie), Basztę w kat. solistów instrumentalistów otrzymał skrzypek Tadeusz Kubiak z Michowic (woj. łódzkie) zaś Basztę w kat. solistów śpiewaków Władysława Dycha z Kocudzy (woj. lubelskie). Zespoły suwalskie uplasowały się na następujących miejscach:



- Zespół Regionalny „Lipsk” otrzymał II nagrodę w kategorii zespołów śpiewaczych, ufundowaną przez ministerstwo Kultury;
- Zespół Śpiewaczy „Rospuda” z Filipowa zdobył III nagrodę w tej samej kategorii;
- śpiewaczka Wacława Sakowska z Malinówki – II nagrodę w kat. śpiewaków solistów;
- Anna Andruszkiewicz i Sylwia Szczygieł z Wiżajn – wyróżnienie w konkursie „Duży – Mały”.

(tara)

SOBÓTKA SPRZED LAT

/Przedruk z „Przeglądu Powiatowego” nr 27/2004”/

W sobotę 3 lipca br. w Lipsku odbyła się impreza poświęcona tradycjom sobótkowym, pod hasłem „Na Kupały i na Janka nie zabraknie w Biebrzy wianka”. Nawiązanie do obydwu tradycji wynika z zamieszkania na terenie gminy Lipsk oprócz ludności katolickiej, ludności prawosławnej. W czasie wieczoru przeprowadzono konkursy na wicie wianka, szukanie kwiatu paproci i jego rysowanie. Zaplanowano również liczne występy, lecz z powodu niesprzyjającej pogody nie wszystkie one zostały zaprezentowane. Mimo deszczu udało się jednak zrealizować główny punkt wieczoru, a związany był on z przedwojennymi tradycjami, na które natknęli się organizatorzy w trakcie przygotowań.



Tradycją Lipska z okresu międzywojennego były zabawy na moście przy dźwiękach orkiestry strażackiej, a ponieważ w chwili obecnej gmina Lipsk posiada taką orkiestrę, którą może się pochwalić i z której może być dumna, postanowiono ową tradycję przywrócić. Spod Lipska ruszył korowód. Za orkiestrą kolejno szły dzieci z wiankami, Zespół Regionalny „Lipsk” oraz publiczność. Gdy wszyscy stanęli na moście, rozpoczął się ceremoniał puszczania wianków. Te ze świecami kładziono na wodę, mniejsze zrzucano z mostu. Wszystkiemu towarzyszyła gra instrumentów na przemian ze śpiewami lipskiego zespołu. Następnie zaczęła się zabawa. Orkiestra przygrywała skoczne kawałki i swym graniem porwała do tańca kilka par. Pozostała część zebranych osób przypatrywała się zarówno odpływającym wiankom, jak i pięknemu krajobrazowi widzianemu z mostu. Słońce powoli zachodziło za horyzont, a nad Biebrzą rozciągała się śnieżna mgła. Przez chwilę miało się wrażenie, że czas się cofnął. Kilkanaście minut później radosny pochód ruszył w drogę powrotną. Tak oto, po ponad 60 – ciu latach, ożyła zapomniana tradycja, tradycja naszych ojców i dziadków. Choć dla wielu wydająca się niczym szczególnym, dla uczestniczącej w niej publiczności przyniosła chwilę tak radości i uśmiechu, jak i refleksji. Organizatorzy, czyli grupa inicjatywna projektu „Wyspa na Mokradłach”, realizowanego z funduszy Wspólnoty Europejskiej, ma nadzieję, że przypomniana przez nich

tradycja, wejdzie na stałe w plan imprez MGOK- u w Lipsku, który dopomagał w organizacji wieczoru. Pragną też oni podziękować za współpracę lipskiej Policji i Straży Granicznej, czuwającej nad bezpieczeństwem uczestników imprezy, a przede wszystkim złożyć podziękowania całej Orkiestrze Dętej lipskiej OSP, na czele z kapelmistrzem dh Aleksandrem Ganuszko, za to, że właśnie dzięki nim, dzięki temu, że są, że grają, można było przypomnieć i odtworzyć to, jak bawiono się przed laty. Dziękujemy.

ML

„Wyspa na Mokradłach” – Epilog

Po trzech miesiącach realizacji projektu „Wyspa na Mokradłach” przyszedł czas na podsumowanie całej naszej akcji. W poprzednich numerach pisaliśmy o imprezach przygotowujących do głównego i zarazem najtrudniejszego punktu projektu, jakim była wakacyjna wymiana naszych dzieci z dziećmi z Warszawy.

Dzisiaj opisujemy wypoczynek lipskich dzieci w Warszawie oraz warszawiaków w naszej gminie w dniach 20 VII – 2 VIII 2004 r.

Lato w Lipsku:

Ze stolicy do Lipska przyjechało 37 osób – 25 dzieci oraz 12 opiekunów, tak zwanych animatorów. Wszyscy przybyli uczestnicy to dzieci i młodzież z „Wyspy”, czyli grupy działającej przy Duszpasterstwie Dominikańskim. Grupa ta zajmuje się dziećmi przez cały rok organizując im różne zajęcia oraz wyjazdy wakacyjne, czy też akcje charytatywne na ich rzecz.

Organizując pobyt dzieciom z Warszawy, chcieliśmy między innymi przedstawić im uroki naszego miasteczka. Dlatego też już w pierwszych dniach, po wcześniejszym zapoznaniu się dzieci z Lipskiem i Warszawy podczas „Dnia Życzliwości”, zorganizowaliśmy spacer po Lipsku. Po nim odbyły się podchody, których celem było zapoznanie z najciekawszymi miejscami miasta, np. poznanie postaci błogosławionych, pochodzących z terenu parafii. Warszawiacy za pomocą otrzymanych map i narysowanych na asfalcie strzałek musieli odnaleźć m.in. cmentarz żydowski, miejsce, gdzie „woda wpływa brudna a wypływa czysta”, czyli oczyszczalnię ścieków, kościół pod wezwaniem M. B. Anielskiej, park miejski oraz Kopiec Wolności. Uczestnicy z Warszawy byli zachwyceni i naszym miasteczkiem i formą jego przedstawienia, gdyż jak stwierdzili, podchody w nietypowy i oryginalny sposób pozwoliły na poznanie ciekawych miejsc na terenie Lipska.

Jednak dzieci ze stolicy mogły podziwiać nie tylko nasze miasto, ale też i jego okolice, podczas pieszego rajdu Lipsk – Rogożynek. Na wzgórzach, w okolicach Kurianki, mogły zobaczyć panoramę Lipska, zaś w Rogożynie Starym tablicę pamiątkową ku czci bł. siostry Sergii (Julii Rapięj), ufundowaną przez mieszkańców wsi.



Warszawiacy poznali też naszą kulturę, tradycję i sztukę ludową uczestnicząc w spotkaniach z twórcami ludowymi oraz biorąc udział w zajęciach z Regionalnym Zespołem „Lipsk”. Mieli bowiem możliwość zrobienia tradycyjnych lipskich pisanek, pieczenia gąsek, zwijania kwiatków z bibulek oraz plecienia wianków z żywych kwiatów i ziół.



Jednak największą atrakcją był wyjazd do Rygałówki- a tam zajęcia ze Strażą Graniczną, szkolenie psa Fausta, pokazy różnego rodzaju broni oraz przejażdżka jej motorami i samochodami.



Tego dnia nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Rygałówce zorganizowały też wiele konkursów, podczas których dzieci mogły nauczyć się prząść len, młócić zboże, ubijać masło a nawet doić kozę. Poznały też wiejskie narzędzia i naczynia takie jak sierp, cep, bójkę, dzban na mleko czy pleciony kosz na ziemniaki. Wielką niespodzianką okazała się przejażdżka prawdziwie wiejskim wozem, jak również degustacja wiejskich potraw. Dzieci mogły sprawdzić, jak smakuje babka ziemniaczana, śmieciuchy, maślanka, czy swojski biały ser. Nie zabrakło też tańców i różnych zabaw na świeżym powietrzu. Ten dzień zakończył się ogniskiem i z pewnością na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.



Z pewnością też miłe wspomnienia u dzieci pozostawił wyjazd do siedziby Biebrzańskiego Parku Narodowego i zwiedzanie Twierdzy Osowiec. Goście z Warszawy mogli skorzystać u nas z tego, czego im brakuje na co dzień, czyli czystego powietrza, spokoju, ciszy i przepięknej unikalnej przyrody biebrzańskiej. Mieli również możliwość obejrzenia filmu o Biebrzańskim Parku Narodowym.

Oprócz wyżej wymienionych atrakcji dzieci brały też udział w zawodach sportowych, pokazach ratownictwa odbywającego się na lipskim moście, oraz zajęciach na wieży widokowej w Jałowie. Uczestniczyli codziennie we Mszy świętej i w tak zwanych „grupkach”, podczas których ksiądz Jacek Graszka, wraz z animatorami, przybliżył im sakramenty święte.

Pobyt zakończył się niedzielnym festynem na scenie przy MGOK-u, na którym warszawiacy zaprezentowali się w przedstawieniu zatytułowanym „Dzień w Olimpie”, zaśpiewali trzy pieśni Zespołu

Regionalnego „Lipsk”, a także pieśni ze swojego repertuaru. Tego dnia na deskach naszej sceny odbył się również mini playback show, czyli tradycyjne „Wyspowycie”. Wystąpili też mali lipscy śpiewacy (Radek Miklaszewicz i Magda Matwiejczyk), którzy zostali nagrodzeni na XVI Katolickim Festiwalu Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej w Białymstoku. Miłym akcentem tej imprezy były podziękowania dla lipskich organizatorów, płynące z ust szefowej „Wyspy” Basi Szlachcic, za które serdecznie dziękujemy. Niektórzy z nas zostali nawet honorowymi „Wyspowiczami”. My, na pamiątkę pobytu, wręczyliśmy wszystkim uczestnikom z Warszawy foldery prezentujące twórczość ludową naszego miasteczka.



Żegnając się, wszyscy stwierdziliśmy, iż był to naprawdę miły i owocnie spędzony czas. Dlatego też, wraz z przyjaciółmi z Warszawy, zamierzamy prowadzić dalszą współpracę i organizować podobne przedsięwzięcia. Zatem, do zobaczenia za rok!

Lato w Warszawie:

Do Warszawy wyjechały dzieci z kilku szkół na terenie gminy Lipsk: Szkoły Podstawowej w Bartnikach, w Rygałówce, w Lipsku i Gimnazjum w Lipsku. Grupa liczyła 43 osoby, w tym trzech opiekunów: kierownik kolonii - Krystyna Bochenek, wychowawcy: Ewa Renkowska i Anna Panasewicz.

Warszawa nas zuroczyła starymi kamieniczkami, z wpisanymi w nie legendami o złotej kaczce, syrence, bazyliuszku. Pałac w Wilanowie i Łazienkach przypominał lata świetności królów polskich: Jana III Sobieskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z przyjemnością spacerowaliśmy po ukwieconym dwupoziomowym barokowym ogrodzie włosko-francuskim w Wilanowie. Zdobia go również fontanny, rzeźby, bajecznie strzyżone szpalery. W Ogrodzie Saskim - pierwszym otwartym dla mieszkańców Warszawy parku - znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, obok Plac Piłsudskiego, gdzie 1 sierpnia byliśmy na uroczystej zmianie warty z okazji 60. rocznicy Powstania Warszawskiego. Wcześniej słuchaliśmy opowieści dwóch uczestniczek powstania. Panie: Halina Pracelowa i Barbara Szajner przybliżyły fragment historii wojennej Warszawy. Usłyszeliśmy dzieje batalionu „Zośka” i przeżycia samych bohaterów

tych opowieści. Udaliśmy się na Plac Krasińskich, na którym znajduje się Pomnik Powstania Warszawskiego.



Byliśmy również z uczestniczkami powstania na najstarszym cmentarzu Warszawy-Powązkach.

Miejsca publiczne znane z telewizji: sejm, TVN, teatr „Ateneum” poznaliśmy „od podszewki”. Przysłuchiwaliśmy się obradom sejmu, zapoznaliśmy się z historią sejmu i senatu. W TVN-ie, jak to w telewizji, duża ilość kabli, kamer. Poczuliśmy się prawdziwymi redaktorami, zasiadając w fotelu, gdzie jeszcze tak niedawno urzędował Tomasz Lis.

Oprócz zwiedzania braliśmy udział w zajęciach praktycznych - własnoręcznym czerpaniu papieru. Odbywało się to w fabryce papieru w Konstancinie.

Dużym zainteresowaniem dzieci cieszyło się ZOO, zwłaszcza egzotyczne zwierzęta: żyrafy, małpy, słonie, hipopotamy, nosorożce... W terrariach i akwariach podziwialiśmy krokodyle, anakondy, piranie...

Dziwne, ale znaleźliśmy się w południowo-azjatyckich lasach równinowych. Film trójwymiarowy „Królestwo owadów” przedstawiał magiczną historię motyla pazia i modliszki. To wspaniała lekcja przyrody! Innym, cieszącym się obecnie popularnością filmem był „Shrek 2”. Śmiało się z tekstów i zabawnych perypetii Shreka i Fiony.

Miło spędziliśmy czas w Aqua Parku. Pływaliliśmy, zjeżdżaliśmy w rurach, na ślizgawkach. Jacuzzi cieszyło się największym powodzeniem.

Największą atrakcją był wieczorny spacer po Starówce. Urokliwe kamieniczki, latarnie, „wirujący taniec ognia” w wykonaniu warszawskich studentów i uliczni grajkowie nadają specyficzny urok Staremu Miastu. Panoramę Warszawy mieliśmy okazję obejrzeć z 30. piętra (114m) Pałacu Kultury i Nauki. Chłopców szczególnie zainteresowała wystawa poświęcona historii sportu, znajdująca się na tarasie widokowym.

Przypadkowe spotkania ze znanymi ludźmi uatrakcyjniły nasz pobyt w Warszawie. Tak było w teatrze „Ateneum”, gdzie odbywały się próby do sztuki teatralnej z udziałem Artura Barcisia i Jana Kociniaka.



Piłkarze z Legii Warszawa: Dariusz Dudek, Tomasz Kielbowicz, Artur Boruc z chęcią rozdawali autografy.

Wielkim przeżyciem dla dzieci było spotkanie z dziennikarzami TVP - programul, kiedy udzielały wywiadu na temat zachowań młodzieży we współczesnym świecie. Program edukacyjny, oparty na wypowiedziach m.in. naszych uczniów, a wspierający szkolne zajęcia "Wychowanie do życia w rodzinie", będzie emitowany od października 2004r. "na jedyńce".

Wieczorki umilały występy mima, iluzjonistki, dyskoteki, ogniska. Dużo radości, śmiechu sprawiło „granie na ekranie”, „agapa” i „mafia”. Nie wyszliśmy z formy, sprawdzając się na boisku szkolnym. Rozgrywki w siatkówkę, w dwa ognie i różne gry rekreacyjno-sportowe sprawiły wiele frajdy.



Będąc w Warszawie, nie sposób pominąć Okęcia. Obserwowaliśmy prace naziemnej obsługi technicznej lotniska, a z tarasu widokowego oglądaliśmy startujące i lądujące samoloty.

Zwiedzając Warszawę, poruszaliśmy się różnymi środkami lokomocji: metro, tramwaj, autobus, statek (spacer po Wiśle). Grupa ponad 40-osobowa radziła sobie świetnie w zgiełku warszawskim. Większość dzieci po raz pierwszy jeździła ruchomymi schodami i windą.

Opiekowali się nami wolontariusze skupieni w grupie „Wyspa” działający przy Duszpasterstwie Dominikańskim na Ursynowie. Codziennie uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, gdzie tematem przewodnim były sakramenty święte. Wspaniały ks. Adam

przybliżył nam je na przykładzie historii Adrianny, Adalberta i ich dzieci- Adama i Ewy – za co serdecznie dziękujemy.

Otrzymaliśmy wiele pamiątek: książki, kasety, foldery, długopisy, puzzle. Wiele z nich przekazaliśmy bibliotekom szkół podstawowych. Darczyńcom składamy serdeczne podziękowania.

Dzieci były zachwycone pobylem w Warszawie.

Jak widać, pobyt dzieci zarówno w Lipsku, jak i w Warszawie był bardzo udany, więc na pewno warto by było kontynuować taką współpracę. Dlatego też mamy nadzieję, że realizacja projektu w pewien sposób zintegrowała środowisko młodzieżowe naszej miejscowości. A doświadczenie, wiedza i umiejętności, jakie zdobyły dzieci w trakcie trwania projektu, sprawiły, iż wzrosło ich poczucie własnej wartości i wiara we własne możliwości.

Obserwując pracę warszawskiej „Wyspy” mogliśmy zauważyć, iż wolontariusze dając dzieciom swoją pracę, czas i serce niejednokrotnie sami zyskują dużo więcej, tj. poczucie własnej wartości, odpowiedzialność, zorganizowanie i wrażliwość na potrzeby innych. Dlatego też powinniśmy podążać ich wzorem i pokazać, że rzeczywistość, w której żyjemy w dużej mierze zależy od nas samych.

Dzięki zdobytym doświadczeniom chcielibyśmy, aby powstała w naszej miejscowości grupa aktywnej młodzieży (o nazwie „Półwysep”), która wzorem „Wyspy” będzie pracować na rzecz naszego środowiska. Chcielibyśmy, aby, to całe przedsięwzięcie, nie zakończyło się jedną wakacyjną wymianą, lecz miało swoją kontynuację w przyszłości. I być może, kolejnym naszym krokiem będzie wymiana międzynarodowa.

Na zakończenie naszego przedsięwzięcia chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować ludziom, którzy ten projekt stworzyli i go realizowali. W szczególności dziękujemy pani **Teresie Lićwinko**, która była pomysłodawczynią naszej akcji i która cały czas czuwała, zarówno merytorycznie, jak i finansowo nad przebiegiem „Wyspy na Mokradłach”.

Podziękowania należą się również Grupie Inicjatywnej, która powstała w związku z projektem. A jej skład to:

- Wioletta Orpik- koordynator projektu
- Joanna Marcinkowska
- Sylwia Dajnowicz
- Ewa Gongala
- Agnieszka Rokita
- Marcin Lićwinko
- Anna Tarasewicz
- Magda Piwnicka
- Magdalena Wierzbolowicz
- Justyna Bagieńska
- Anna Gongala
- Katarzyna Kowalcuk

Ponieważ Grupa Inicjatywna jest grupą nieformalną, chcielibyśmy, zatem podziękować Zarządowi TPL-u, który wyraził zgodę, aby projekt został złożony poprzez Towarzystwo, jak również Annie Czarneckiej –Orpik- członkini Zarządu- za pomoc przy pisaniu projektu.

Dziękujemy także nauczycielom, którzy pomagali nam w realizacji przedsięwzięcia, zapewniając dzieciom profesjonalną opiekę. A są to:

- Agnieszka Kobeldzis
- Ewa Renkowska
- Krystyna Bochenek
- Małgorzata Bielecka
- Grażyna Bondzińska
- Bożena Mucha
- Teresa Sapieha
- Anna Panasewicz
- Beata Tomaszewska
- Krystyna Danilczyk
- Zbigniew Krzywicki

Wdzięczni jesteście wszystkim wspomagającym naszą akcję: księdzu Jackowi Graszкови, który wspierał duchowo dzieci podczas pobytu w Lipsku, odprowadzając dla nich codziennie Msze św. i uczestnicząc w zajęciach – tak zwanych „grupkach”; twórcom ludowym, a w szczególności pani Krystynie Cieśluk, Barbarze Tarasewicz, Halinie Stępińskiej, Annie Chyzopskiej, Albinie Bochonko i Genowefie Sztukowskiej oraz wszystkim wyżej niewymienionym wolontariuszom z Lipska i z Warszawy, którzy w jakikolwiek sposób zaangażowali się w „Wyspę”.

Chcielibyśmy też podziękować wszystkim instytucjom lokalnym, które włączyły się w realizację poszczególnych punktów projektu, a są to przede wszystkim : Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Szkoła Podstawowa w Lipsku i Rygałowce, Gimnazjum, Biblioteka Publiczna oraz Straż Graniczna.

Ponieważ nasza akcja była akcją czysto charytatywną, a wszyscy, biorący w niej udział ludzie pracowali społecznie, dlatego też, jeszcze raz z całego serca im DZIĘKUJEMY!

Organizatorzy

Wybrane wiersze W. J. Mikulskiego

W lipcu, bieżącego roku, Redakcja „Bazylianki” otrzymała, w Darze Serca, zestaw wierszy od poety Wiesława Janusza Mikulskiego, członka Związku Literatów Polskich – w celu opublikowania – które przekazujemy Redakcji „Echa Lipska”, z prośbą o prezentację na łamach tego pisma.

Leonarda Żabicka

z cyklu „Twarze gór”

za złotem za złotem
gonimy...
co potem

marzeń okrągłe
pieniądze
i żądze...

a gdy czar ziemi
znika
w piersiach zatyka...

zroszony Panie Twą łaską
jak kwiat omdlały znów rosnę
na mych liściach pełno Twego blasku

zbudzony świetlistym dźwiękiem
jak dzwonem w kościele świętą
kwitnę Panie dla Ciebie

moje korzenie są w Tobie
z Twej ziemi czerpię swe soki
ożywiają me liście i płatki...

na targowisku miłości
kupisz pachnące słowa
woń tęsknoty
jak olejek nardu

na targowisku prawdy
kupisz dopasowane litery
ułożone mozaiki interesów
bukiety więdających słów

na targowisku stanowisk
kupisz kosze nadgniłych obietnic
tuzin uśmiechów
słowa bez dźwięku
prawdy bez treści

Wiesław Janusz Mikulski
Ostrołęka

Młodzi Chrystusa dla Radia Maryja

Zespół „Młodzi Chrystusa” – pod kierunkiem Ks. Sławomira Budnego i przy współpracy Leonardy Żabickiej i Stanisława Szypera – podjął nowe zadanie. Od lipca bieżącego roku rozważa „Mały katechizm” i nagrywa na płytach CD cykl audycji słowno-muzycznych dla dzieci, które są przesyłane, w Darze Serca, dla Radia Maryja i emitowane co drugi piątek o godz. 19³⁰, a powtarzane w sobotę o godz. 10⁰⁵.

Programy te mogą inspirować do rozmów z dziećmi w rodzinach i stanowić materiał do dyskusji na katechezie szkolnej.

Teksty audycji są drukowane w biuletynie informacyjnym Studia „Juvenes Christi”.

Leonarda Żabicka



BIULETYN T P L LIPSK N/BIEBRZA

ROK WYD. XXII

NR. 344

lipiec-sierpień 2004

W 5. rocznicę beatyfikacji

W czerwcu bieżącego roku będziemy obchodzić 5. rocznicę beatyfikacji 108. Męczenników za wiarę, z czasów II wojny światowej.

Wśród grona heroicznych świadków wiary, którym zadano śmierć w różnych okolicznościach i miejscach, znajduje się Marianna Biernacka – wiejska, prosta kobieta, mieszkanka Lipska nad Biebrzą – która spontanicznie ofiarowała swoje życie, aby uratować prowadzoną na egzekucję brzemienną synową i dziecko, które miało się wkrótce narodzić. Została rozstrzelana, wraz z innymi zakładnikami, 13 lipca 1943 roku na fortach, w pobliżu wsi Naumowicze koło Grodna.

Jan Paweł II beatyfikował ją, wraz z innymi Męczennikami II wojny światowej, 13 czerwca 1999 r. w czasie Mszy św. w Warszawie i ustanowił dzień 12 czerwca dniem wspomnień liturgicznych.

Uroczystości dziękczynne

Kult bł. Marianny Biernackiej, w lipskiej parafii, jest wciąż żywy i rozwija się. Synowa Anna jeszcze żyje i cieszy się dobrym zdrowiem. Mieszka z córką, zięciem i wnukami. Chętnie opowiada o Świętej Teściowej, której zawdzięcza ocalone życie. Niezwykły czyn Marianny Biernackiej jest tematem rozmów w rodzinach, pobudza do przemyśleń nad postępowaniem własnym i refleksji nad życiem naszych bliznich. Ukazuje wielkość sprawy, jaką jest miłość w rodzinie i obrona życia poczętego.

Dzięki staraniom ks. bp Wojciecha Ziemyby i ks. bp Edwarda Samsela oraz wielkiemu zaangażowaniu proboszcza parafii ks. kan. Jerzego Lubaka i wikariusza ks. Sławomira Budnego – jako wotum dziękczynne za dar beatyfikacji – zostały zorganizowane dwie uroczystości kościelne: na szczeblu diecezjalnym (11 lipca 1999 r.) i archidiecezjalnym (7 listopada 1999 r.). Obraz bł. Marianny, na którym jest przedstawiona z różańcem w ręku, namalowany przez artystę Andrzeja Taraszkiewicza, został zamieszczony w kaplicy Matki Bożej Bazylianki. Przed domem, gdzie mieszkała, postawiono pamiątkowy krzyż. Na obelisku, obok, wmurowano pamiątkową tablicę. Współredagujący pismo parafialne „Bazylianka”: ks. Sławomir Budny i Leonarda Żabicka przygotowali obrazki z modlitwą i folderki bł. Marianny Biernackiej.

12 września 1999 roku na fortach w Naumowiczach zanoszono modły do Tronu Bożego w intencji pomordowanych tam lipszczan, bł. Marianny Biernackiej, i wszystkich innych męczenników, których ta ziemia przyjęła. W modlitwie wzięła udział liczna grupa parafian z Lipska wraz z proboszczem ks. kan. Jerzym Lubakiem. Jednak głównym celem pielgrzymki były uroczystości dziękczynne w Teolinie, w świątyni p.w. św.

Józefa (diec. grodzieńska). Co roku, 13 lipca lub w innym terminie, na mogile w Naumowiczach odprawiana jest Msza św. Uczestniczą w niej parafianie lipscy wraz ze swymi kapłanami i Biskupem Ełckim. Również dn. 13 lipca, każdego roku, w lipskim kościele – w intencji pomordowanych w Naumowiczach – sprawowana jest Najświętsza Ofiara, z udziałem członków rodzin.

Kult w diecezji ełckiej i w Polsce

Kult bł. Marianny Biernackiej jest powszechny w całej diecezji ełckiej. Jej heroiczny czyn wspomina się w modlitwach, homiliach i okolicznościowych konferencjach. Centrum Medyczno – Oświatowemu, prowadzącemu działalność przy Caritas Diecezji Ełckiej, nadano imię bł. Marianny Biernackiej. W parafii Kowale Oleckie, w miejscowości Garbas 23 maja 2000 r. została poświęcona kaplica pod wezwaniem bł. Marianny Biernackiej. 20 maja grupa młodzieży ze Scholi parafialnej w Lipsku, pod kierunkiem Barbary Aleksiejczyk, poprowadziła tam spotkanie modlitewne. W trakcie spotkania został zaprezentowany montaż słowno-muzyczny o błogosławionej. 25 października 2003 r. Schola i ministranci ponownie nawiedzili kaplicę w Garbasie. Ks. Jacek Graszak przewodniczył modlitwie różańcowej, w której uczestniczyły miejscowe dzieci i młodzież. Rozmawiano również o faktach z życia bł. Marianny. Dn. 23 października 2003 r. w Szkole Podstawowej w Lipsku odbyły się warsztaty na temat błogosławionych, wywodzących się z naszego regionu. Barbara Aleksiejczyk zaprezentowała autorski Program duszpastersko – katechetyczny „Błogosławione naszej parafii”, Agnieszka Kobeldzis przeprowadziła w klasie VI lekcję otwartą. Następnie przybyli na konferencję nawiedzili obelisk przy domu bł. Marianny i uczestniczyli we Mszy św., odprawianej w kaplicy Matki Bożej Bazylianki. Homilię o błogosławionych wygłosił ks. Jacek Graszak. W zajęciach uczestniczyły 23 osoby z powiatów: suwalskiego, sejneńskiego i augustowskiego.

Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników we Włocławku podjęło druk całej obszernej serii o 108 postaciach Męczenników, poświęcając każdej z nich oddzielny zeszyt. Pozycja nr 30. stanowi omówienie duchowości, męczeństwa i kultu bł. Marianny Biernackiej.

W okresie pobeatyfikacyjnym artykuły o bł. Mariannie Biernackiej (autorstwa ks. Sławomira Budnego i Leonardy Żabickiej) zostały zamieszczone w następujących pismach: „Droga” Nr 19/2003 Kraków, „Rodzina Radia Maryja” Nr 7- 8/2003 Szczecinek, „Mały Rycerzyk Niepokalanej” Nr 4/2003 Niepokalanów,

„Księga Świętych” Nr 8/2003 Warszawa, „Opiekun” Nr 14/2003 Kalisz, „Źródło” Nr 3/2004 Kraków, „Martyria” Nr 6/2004 Elk, „Przegląd Powiatowy” Nr 22/2004 Augustów.

W parafiach diecezji grodzieńskiej

Osoba błogosławionej Marianny cieszy się ogromną popularnością w parafiach diecezji grodzieńskiej na Białorusi. W kościele w Teolinie wykonano przepiękny witraż. Ks. kan. Jan Wnorowski opracował „Nowennę do błogosławionej Marianny Biernackiej”, którą przesłał dla Kół Żywego Różńca w lipskiej parafii.

Sanktuarium w Lipsku

W lipskim kościele, w kaplicy Matki Bożej Bazylianki, gdzie znajdują się obrazy Błogosławionych, w każdą środę o godz. 18⁰⁰ odprowadzana jest nowenna, a potem Msza św. w intencji parafian. 16 października 2002 roku został powołany nowy dekanat, z siedzibą w Lipsku, pod wezwaniem Błogosławionych: Marianny Biernackiej i Julii Rapiej. Stanowisko dziekana przyjął ks. kan. Jerzy Lubak, który jednocześnie pełni obowiązki Kustosza Sanktuarium.

Sanktuarium w Lipsku nawiedzają pielgrzymi z rozmaitych stron Polski. Są to ludzie w różnym wieku: osoby dojrzałe, młodzież szkolna, grupy harcerskie, studenci. Zgłaszają się zainteresowane osoby, poszukując materiałów do prac dyplomowych. Dzieci i młodzież ze szkół w parafii lipskiej, pod kierunkiem katechetek, systematycznie gromadzą materiały na temat Błogosławionych, wykonują gazetki, sporządzają albumy, biorą udział w konkursach plastycznych, modlą się za wstawiennictwem naszych Orędowniczek. Teksty o błogosławionych można znaleźć w piśmie parafialnym „Bazylianka”, „Dodatkach Bazylianki”, biuletynie „Juvenes Christi”, w gazecie lokalnej „Echo Lipska” Nr 9/2001; Nr 5-6/2003; Nr 1-2/2004 i na płytach CD nagranych przez Zespół „Młodzi Chrystusa”, pod kierunkiem ks. Sławomira Budnego, dla potrzeb Radia Maryja i Radia Jasna Góra. W Radio Maryja są emitowane co drugi piątek o godz. 19³⁰, a powtarzane w sobotę o godz. 10⁰⁵. Na Jasnej Górze zaś - w sobotę i niedzielę o godz. 19³⁰. Materiały te są dostępne w Miejsko- Gminnej Bibliotece Publicznej w Lipsku.

Wspomnienie Błogosławionych, w lipskim kościele, jest obecne w czasie uroczystości odpustowych (13. VI., 02. VIII.), w okresie rekolekcji adwentowych i wielkopostnych oraz przy okazji różnych innych nauk duszpasterskich. Teraz młode matki mogą uczyć się od bł. Marianny szacunku w rodzinie i obrony życia poczętego. Niech czyn Marianny Biernackiej, tej prostej, wiejskiej kobiety – będzie wzorem godnym naśladowania. Bo tak naprawdę, to tyle jesteśmy warci, ile uczyniliśmy drugiemu człowiekowi.

Leonarda Żabicka

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI PARAFII W LIPSKU (1997-2003)

CZ. IV

Przedruk z biuletynu informacyjnego „Juvenes Christi”
Nr 22/2003.

W omawianym okresie odbyły się dwie prymicyjne Msze św.: o. Jana Karczewskiego (7.VI.1998 r.) i ks. Pawła Zajki (12.V.2002 r.) Z parafii wywodziło się również kilka sióstr zakonnych. Siostra Teresa Roszkowska, salezjanka, pracowała na misjach w Sudanie. 10 października 1999 roku na spotkaniu z parafianami siostra opowiedziała o pracy misjonarzy i warunkach życia ubogiej ludności w Sudanie. Na potrzeby misji s. Teresy zebrano ofiary pieniężne. 25 kwietnia 1999 roku odwiedziły parafię siostry zakonne ze Zgromadzenia Franciszkanek św. Rodziny w Warszawie. Wspólnie modlono się w intencji powołań.

W parafii zorganizowały się Kola Żywego Różńca, łącznie około 30. Najliczniej w Kuriance - 9 Kół (w tym 2 męskie) i w Lipsku 6 Kół.

W każdą środę o godz. 18.00 odprowadzana była Msza św. przed obrazem Matki Bożej Bazylianki. Ku czci Matki Bożej odbywały się nabożeństwa majowe i różańcowe (październik). Dla prześlągnięcia Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi, dla wynagrodzenia za grzechy całego świata obchodzone były Pierwsze Piątki i Pierwsze Soboty miesiąca, Droga Krzyżowa w Wielkim Poście. Po każdej Mszy św. wieczornej śpiewano Apel Jasnogórski. Sprawowane były również Msze św. w intencji Anonimowych Alkoholików oraz z okazji Srebrnych i Złotych Godów par małżeńskich.

Prowadzono współpracę z "Caritas" Diecezji Elckiej. Parafia brała udział w akcjach "Wigilijne dzieło pomocy dziełom" i w rozprowadzaniu baranków wielkanocnych oraz zniczy, przed świętem zmarłych. Uzyskane pieniądze "Caritas" przeznaczyła dla najbardziej potrzebujących. W czerwcu 2002 roku powołany został Parafialny Zespół "Caritas" w składzie: Anna Chyzopska, Agnieszka Kobeldzis i Barbara Aleksiejczyk. W sierpniu 2002 roku parafia otrzymała z "Caritas" dary - żywności dla dzieci oraz odzież, po które zgłosiły się zainteresowane rodziny, w grudniu 2003 r. - konserwy mięsne.

Również powołane zostały osoby do prowadzenia poradnictwa rodzinnego. Nauki przedślubne dla narzeczonych prowadziły: Agnieszka Kobeldzis i Leonarda Żabicka.

W czasie oktawy Bożego Ciała dokonywano święcenia pól. W intencji dobrych zbiorów w każdej wsi sprawowano Msze św.

Co roku obchodzone było święto dziękczynienia Bożej Opatrzności za zbiory - czyli tzw. Dożynki parafialne. W czasie ofiarowania rolnicy z Lipska i okolicznych wsi składali, jako dar ołtarza: chleb, wieńce oraz płody z sadów, ogrodów i pasiek. Uroczystość dożynkową ubogacał Zespół Regionalny "Lipsk".

23 czerwca 2002 roku ks. kan. Jerzy Lubak

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Barbara Tarasewicz, Romualda Prolejo, Cezary Gładczuk,

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23, tel.:(0-87) 642 35 86.

G.P.II-441/351/82

obchodził Jubileusz 25-lecia posługi duszpasterskiej. Mszy św. koncelebrewanej przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. bp Edward Samsel. W uroczystości udział wzięli: kapłani, siostry zakonne, najbliższa rodzina Jubilata, władze samorządowe, delegacje z byłych parafii i liczna rzesza przyjaciół i parafian lipskich. Uroczysty obiad został podany w restauracji "Na Skarpie" w Dąbrowie Białostockiej. Wszystkie grupy parafialne do uroczystości jubileuszowej przygotowały się solidarnie, pod kierunkiem wikariusza ks. Sławomira Budnego.

Księża z parafii Matki Boskiej Anielskiej w Lipsku prowadzili również posługę duszpasterską w kaplicy p.w. matki Bożej Częstochowskiej w Jasionowie.

Leonarda Żabicka

cdn.

Prezentacje Zespołu Regionalnego „Lipsk”

Dn. 24 VII br. odbył się VI Suwalski Jarmark Folkloru w Suwałkach. Zgodnie z tradycją, prezentacje artystyczne Jarmarku rozpoczynają zespoły, które w roku bieżącym reprezentowały nasze województwo na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu. Zespół nasz, jako laureat tego festiwalu (II miejsce), zaprezentował w Suwałkach repertuar śpiewany w Kazimierzu.

W części konkursowej Jarmarku wzięło udział 14 zespołów śpiewaczych, 10 śpiewaków oraz 4 kapele z pn-wsch części naszego województwa.

Jury w składzie: prof. dr hab. Sławomira Żerańska-Kominek – etnomuzykolog, dyr. Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, dr Zbigniew Jerzy Przerembski – etnomuzykolog z Instytutu Sztuki PAN w Warszawie i dr Mieczysław Kominek – muzykolog i publicysta muzyczny, podjęło decyzję, aby na przyszłorocznym festiwalu kazimierskim region Suwalszczyzny reprezentowany był przez następujących wykonawców:

- w kategorii zespołów śpiewaczych:

- a) zespół śpiewaczy „Modry Len” z Nowinki
- b) zespół śpiewaczy „Riabina” z Gabowych Grądów

- w kategorii solistów śpiewaków:

- a) **Marcina Lićwinę z Lipska**
- b) Irenę Boćwińską-Kalinowską z Puńska

- w kategorii „Duży-Mały”:

- a) zespół „Szeszupiaki” z Rutki Tartak
- b) śpiewaczkę Basię Szyłkowską z Wiżajn.

Jury z całą mocą zaleciło zintensyfikowanie opieki i doradztwa merytorycznego nad istniejącymi i funkcjonującymi na terenie Suwalszczyzny zespołami folklorystycznymi, postulowało ciągłą eksplorację terenu w celu wyszukania nieznanych do tej pory śpiewaków i muzykantów. Jury wyraziło uznanie dla wszystkich uczestników Jarmarku, szczególnie podkreślając udział dzieci i młodzieży w kultywowaniu folkloru własnego regionu.

Wśród tegorocznych wojaży wyjątkowo ciekawą pozycją był udział naszego zespołu w otwarciu wystawy „Polska współczesna sztuka ludowa” w Mariampolu na Litwie w dniu 05.07. Wystawa realizowana jest pod honorowym patronatem Ministrów Kultury Litwy i Polski oraz Etnites Kulturos Globos Taryba (Rady Kultury Etnicznej przy Parlamencie Litwy). Będzie ona prezentowana w największych miastach Litwy przez najbliższe pół roku i właśnie w Mariampolu rozpoczęła swoją wędrówkę po ziemi litewskiej. W uroczystości otwarcia wystawy wzięli udział przedstawiciele ambasady polskiej w Wilnie, władz miejskich Mariampola, litewskich i polskich organizacji twórczych, ROKiS-u Suwałki i Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. W prezentacji artystycznej towarzyszącej imprezie wzięło udział zespoły „Lipsk” i cymbaliści z Pisanicy.

Zespół nasz, jako zbiorowy członek Stowarzyszenia Twórców Ludowych, zaprezentował się w swoim tradycyjnym repertuarze pogranicza.

Wioletta Orpik

„SPOTKANIE NAD BIEBRZĄ...”



Już po raz czwarty, 5 sierpnia br. Stowarzyszenie Dąbrowskie przy współpracy gmin: Dąbrowa Białostocka, Nowy Dwór, Lipsk i Suchowola, zorganizowało Międzynarodowy Plener Malarsko – Literacki pod nazwą „U źródeł Biebrzy”. Tegoroczni uczestnicy pleneru (pochodzący m.in. z Polski, Białorusi, Litwy i Rosji) byli zakwaterowani w internacie Zespołu Szkół Rolniczych w Różanymstoku.

Jak w poprzednich latach, tak i w tym roku, uczestnicy mieli możliwość tworzenia i wypoczywania w pięknej scenerii biebrzańskiej. Co więcej- mieli również okazję poznania walorów turystycznych naszego terenu, poprzez uczestnictwo w imprezach towarzyszących plenerowi. Jedną z takich imprez, zorganizowaną przez naszą gminę, była wyprawa tratwami po Biebrzy i degustacja regionalnych potraw.

Ludzie, którzy są bardzo wrażliwi na otaczające ich piękno, byli wprost zachwyceni Biebrzą - jej pięknym pejzażem, łąkami i ptactwem. Po godzinach spędzonych z przyrodą, byli wdzięczni organizatorom, że mogli spróbować od wewnątrz tej niesamowitej biebrzańskiej ciszy, jak również poczuć smak i zapach naszych regionalnych pyszności. Nie zabrakło też śpiewów w różnych językach narodowościowych. Cały dzień upłynął w miłej i radosnej atmosferze. I jak sami uczestnicy pleneru stwierdzili, wrażenia, których doznali jeszcze długo będą ich twórczą inspiracją.

Wioletta Orpik

WRAŻENIA Z WYCIECZKI DO WILNA



Panorama Wilna

O wycieczkach organizowanych przez Augustowskie Biura Podróży do Wilna wiedziałem już wcześniej, ale decyzję wybrania się tam podjąłem po rozmowie ze znajomymi, którzy tam już byli. Mówili, że Wilno i jego wspaniałe zabytki zobaczyć warto. Decyzję podjąłem szybko. Formalności w Biurze Usług Turystycznych „Żak Tourist” w Augustowie załatwiłem i 23 lipca 2004 r. o godz. 5⁴⁵ wycieczkowym autokarem z innymi uczestnikami wyruszyłem do Wilna.

Na przejściu granicznym w Ogrodnikach sprawdzono nasze dowody osobiste i wkrótce znaleźliśmy się na terytorium Litwy. Krajobrazy, jakie obserwowaliśmy, nie różniły się wiele od naszych, jedynie napisy na znakach i tablicach drogowych były w języku litewskim. Mój sąsiad siedzący obok zwrócił uwagę, że na pastwiskach widocznych przez okna autokaru było wiele koni. Z pewnym wzruszeniem przejeżdżaliśmy przez most na Niemnie obserwując wartko płynącą w dole dużą rzekę. Po dwóch godzinach od przekroczenia granicy, wjechaliśmy do Wilna. Wkrótce dołączył do nas przewodnik, a właściwie była to sympatyczna przewodniczka. Obiekty zaplanowane do zwiedzania w większości usytuowane są w Śródmieściu. Tu zatrzymaliśmy się i w banku wymieniliśmy złotówki na lity, aby móc kupić pamiątki, lody, czy zjeść obiad w restauracji.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Ostrej Bramy. Jest to jedna z 9 bram fortyfikacji dawnego Wilna z nadbudowaną renesansową kaplicą, w której w 1671 roku umieszczono Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej. Obecnie jest to miejsce kultu maryjnego katolików litewskich, polskich, białoruskich i innych. Klimatu, jaki panuje w Ostrej Bramie nie da się opisać. Aby to odczuć, trzeba tu być. Kaplica jest nieduża. Przy balustradzie przed Obrazem Matki Boskiej ciągle modlą się zmieniający się pielgrzymi. Panuje tu nastrój modlitwy i zadumy. U niektórych modlących się osób można zauważyć łzy w oczach.

Dalszym punktem programu było zwiedzanie kościołów. Wileńskie kościoły zwiedzane są ze względu na ich piękno zewnętrzne (styl) oraz bogaty, często niepowtarzalny, wystrój wnętrz. Zwiedzaliśmy kościoły: św. Jana, św. Anny, Katedrę i cerkiew św. Ducha. Niektóre kościoły wymagają remontu. Widać jednak, że prace są prowadzone, o czym świadczą rusztowania

ustawione na zewnątrz, jak i wewnątrz kościołów. Jednym z najpiękniejszych Wileńskich kościołów jest znajdujący się na Antokolu (dzielnica Wilna) kościół św. Piotra i Pawła. Inicjatorem budowy tego kościoła, rozpoczętej w 1668 roku, był hetman litewski Mikołaj Kazimierz Pac. Na odwrocie widokówki z ilustracją tego kościoła jest napis: dzisiaj ta godna podziwu świątynia czeka na odnowienie, aby mogła znowu zajaśnieć swoim pięknem, aby było w niej przytulnie i dobrze, żeby modlitwa radośnie wznosiła się do Boga. Remont wnętrza tego kościoła dobiega końca. Oblicza się, że jest tam kilka tysięcy rzeźb, płaskorzeźb i ozdobnych elementów. Wszystkie na tle białych ścian i przepięknej kopuły tworzą niepowtarzalne piękno.

W godzinach popołudniowych udaliśmy się na zwiedzanie Cmentarza na Rossie. Jest to duża nekropolia z pięknymi pomnikami i rzeźbami na grobach zasłużonych dla Wilna obywateli. Tu znajduje się grób Matki Józefa Piłsudskiego, którego serce spoczywa u Jej stóp. Na dużej nagrobnej płycie napis: - Matka i serce Syna. Tu, w specjalnej kwaterze, znajdują się groby poległych w walkach z bolszewikami w 1919 r. w obronie Wilna polskich żołnierzy.

Zwiedzanie zabytków Wilna zajęło około czterech godzin. Dzień był słoneczny i dość ciepły, ale zmęczenia specjalnie nie odczuwaliśmy. Odpoczywaliśmy w cieniu wnętrz kościołów lub pod kolumnami budowli Starego Rynku. Do zwiedzania pozostał nam Zamek Wileńskich Książąt Litewskich w Trokach odległych od Wilna o około 30 km, ale to już było po drodze do domu.

Zamek w Trokach jest zbudowany na wyspie i otoczony wodami jeziora, a droga do niego prowadzi przez dwa mosty. Czas i wojny spowodowały, że zamek uległ ruinie. Obecnie jest odbudowany i piękny w całej swej okazałości. Otaczają go potężne kamienne mury z czterema basztami. Wewnątrz znajdują się zabudowania zamkowe dla księcia i załogi, a na dużym zamkowym dziedzińcu, na stoiskach, stare wozy, uprząż, zbroje, dawne ubrania, narzędzia, naczynia itd. Patrząc na to wszystko oglądający przenosi się w czasy odległe i wyobrazić może sobie życie, kulturę i pracę ludzi z minionych odległych już okresów.

Jeziora wokół Troków są piękne. Na przystani koło zamku było zacumowanych kilka żaglówek gotowych do przewozu po jeziorze chętnych turystów. Po zwiedzeniu zamku udaliśmy się na nabrzeże jeziora do baru, gdzie mieliśmy chwilę odpoczynku i możliwość spróbowania litewskich pierogów, piwa i innych specjałów.

Tu pożegnaliśmy naszą przewodniczkę, wsiedliśmy do autokaru i ruszyliśmy w drogę powrotną do domu. Podróż odbyliśmy bez przeszkód. Do Augustowa przyjechaliśmy na godz. 21⁰⁰.

Stanisław Szyper

„Żubry” górą

Dnia 11.07.2004 r. został rozegrany turniej piłki siatkowej (plażowej) na osiedlu Batorego w Lipsku o Puchar Prezesa SM i LKS „Biebrza”. Do turnieju zgłosiło się 12 zespołów dwuosobowych. Głównymi organizatorami byli zawodnicy LKS Lipsk: Rafał Suszyński i Kamil Krysiuk, którym należy się

podziękowanie za sprawne prowadzenie i przygotowanie zawodów. Zarówno cały turniej, jak też nazwy drużyn pod którymi występowali chłopcy z całego Lipska, dostarczył widzom sporo emocji. Po całodziennych zmaganiach zwyciężyły zespoły:

I „Żubry” Rafał Suszyński i Kamil Krysiuk

II „Nadzieja złodzieja” Janusz Chilicki i Wojciech Biehunik

III „Łamacze Umysłów” Marcin Bugieda i Krzysztof Krysiuk.

Najlepsze „Ogiery”

Rozegrane w dn. 01.08.04 r. mistrzostwa Gminy Lipsk w plażowej siatkówce mężczyzn przyniosły następujące rozstrzygnięcie:

Zwyciężyły „Ogiery” w składzie:

Paweł Kosakowski i Artur Kornilowicz.

II miejsca – „Łamacze umysłów”, Marcin Bugieda, Krzysztof Krysiuk.

III miejsce „Żubry” - Rafał Suszyński, Kamil Krysiuk.

Mistrzostwa zostały rozegrane po raz pierwszy. Zgłosiło się 12 drużyn. Poziom turniej był zróżnicowany. Najważniejszym i pocieszającym jest fakt udziału wielu młodych chłopców, z którymi wiązane są nadzieje na przyszłość.

Jan Zakarzecki

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lipsku posiada wolne mieszkania. Przydział może nastąpić na zasadach lokatorskiego prawa do lokalu. **To znaczy wpłata 10 % wartości rynkowej mieszkania przy przydziale.**

Splata miesięczna: czynsz + kredyt (2,55 zł od m²).

Mieszkanie typu M5 o powierzchni 70 m², I piętro (wewnętrzne). Na klatkę schodową tylko 4 mieszkania. Wartość rynkowa 50.300 zł.

Mieszkanie typu M4 o powierzchni 60 m² na I piętrze (wewnętrzne).

Mieszkanie typu M4 o powierzchni 60 m² na parterze (wewnętrzne). Wartość mieszkań M4 - cena rynkowa 43.400 zł.

Bliższych informacji udziela Biuro SM

w godzinach 7.30-15.30

Telefon: 087/ 64 23 610

64 23 606

Lipsk 24.08.2004 rok

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na :

BUDOWIE stacji bazowej PLUS GSM BT-13070 na działce nr 83, położonej w miejscowości Rakowicze, gmina Lipsk

Na podstawie art. 53 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr. 80, poz. 717) oraz art. 53 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62. póź. 627 z późn. zmianami),

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na :

BUDOWIE stacji bazowej PLUS GSM BT-13070 na działce nr 83, położonej w miejscowości Rakowicze, gmina Lipsk

W związku z powyższym informuję, że w terminie 21 dni od daty wywieszenia niniejszego obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lipsku, zainteresowani mogą zapoznać się z aktami dotyczącymi sprawy w pokoju Nr 2 tuż. Urzędu oraz składać w tej sprawie ewentualne uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Lipska **w nieprzekraczalnym terminie do 15 września 2004 roku.**

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku informuje, że w dniu 31 lipca br. w trakcie imprezy „Piknik Biebrzański”, który odbywała się na placu przy wypożyczalni kajaków, doszło do chuligańskiego incydentu, w którym został pobity członek zespołu „Veneto” z Dąbrowy Biał.

W trakcie przerwy na kolację doszło między nim a osobami z Lipska do utarczek słownych a następnie do przepychanek i pobicia przez grupę młodych ludzi z Lipska. W wyniku tego incydentu zespół zaprzestał dalszego grania i zabawa zakończyła się o godz. 00¹⁰, mimo, że miała trwać do godz. 2⁰⁰.

W trakcie ostatnich przeprowadzanych przez M-GOK imprez plenerowych, dochodziło już wcześniej do utarczek słownych z zespołami grającymi na naszych zabawach, nigdy jednak nie doszło do pobicia.

Jak mawiają nieco starsi „imprezowicze”, kiedyś zespół to była świętość. Wprawdzie dochodziło do bójek między samymi uczestnikami zabaw, nigdy jednak nie „czepiano się” grających. Tego rodzaju zachowania dziwią tym bardziej, że to właśnie młodzież narzeka na zbyt małą ilość organizowanych zabaw i dyskotek, a w tej sytuacji stawiają pod znakiem zapytania dalszą organizację tego typu imprez przez M-GOK.

Wprawdzie Marcin D. i Karol Ł. zostali ukarani mandatami za naruszanie porządku publicznego, to fama o tym incydencie rozeszła się szeroko po okolicy. Czy tak ma wyglądać wizerunek naszego miasta? Młodzi ludzie z okolicznych miejscowości nie chcą przyjeżdżać na imprezy do Lipska, bo znani jesteśmy z bójek, pobić, afer narkotykowych a ostatnio również z posiadania materiałów wybuchowych. Wydaje mi się, że nadszedł już czas na zmiany.

Barbara Tarasewicz

P.S .Wiadomość z ostatniej chwili! Miło mi donieść, że zabawa, która odbyła się w M-GOK w dniu 28 sierpnia, upłynęła w dość spokojnej atmosferze, bez zbędnych pysków i przepychanek. Widać można miło spędzić czas, bez przeszkadzania sobie nawzajem w radosnej zabawie. Oby tak dalej!



WYDAWCA: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.

Zespół redakcyjny: Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk, Anna Czarnecka-Orpik, Wioletta Orpik.

Pr – 5

